

Małpa, Pamiętaj kto 2

Poznałem tą muzę wtedy, gdy nie było Winamp'a
Lubiłem Wzgórze i chciałem kiedyś rapować jak Zajka
Pisałem chałmurze Małpa i proste rymy na kartkach
Nie chciałem siedzieć w biurze, tylko nawijać po knajpach

Całymi dniami katowałem "Wspólną scenę" na taśmie
Nocami siedziałem zasłuchany w Bognę i Aśkę
To nie było modne i właśnie dlatego mnie ujęło
Piszę to, by oddać hołd ulubiony raperom

Gdy wyjeżdżam to tęsknię do rodzinnych stron
Bo mam jak Pih'u, wiem, że nigdzie nie ma miejsca jak dom
Pamiętam, że czułem się tak jakby kopnął mnie prąd
Gdy usłyszałem bity, które wtedy grał DJ Volt

Nie jestem biznesmenem, tak jak Jajonasz
Pewnie dlatego zysków z muzyki dziś nie liczę w milionach
Ale mam nawijkę nieśmiertelną, jak Pono i Koras
I nie spierdolą tego ci, którzy przyjdą po nas

To co po mnie zostanie to te słowa
Klasyczna muzyka, jak od Pawła z Ursynowa
Pierwsza płyta Grammatika pomagała przetrwać noce
Tak jak moja ulubiona zwrotka Włodka w "Idź za ciosem" (Włodi!)

Nie zaskoczę cię, gdy powiem, że mnie jara stara szkoła
Od lat jestem tu jak Onar, O\$ka przez S jak dolar
Mam 5 gram, choć już nie używam zioła
Znam Chillwagon ale wolę wczesne płyty Borixona

Od Sokoła dowiedziałem się jak to wygląda
Jak opowiadać historię na kilku prostych akordach
Że mam uważać z kim tańczy, bo żadna moja morda
Nawet nie kiwnie palcem, dla mojego dobra

Powtarzała mi Mor W.A. że braci się nie traci
Tede, że prawdziwa przyjaźń to potęga
Trudno powiedzieć czy to dziś to samo znaczy
Ale wiem, że wtedy każde słowo trafiało do sedna

Trafiało do sedna
Każde słowo trafiało do sedna

Lubię słuchać opowieści spisane w dolinie smoków
Ale szkopał w tym, że nie wiadomo dokąd poszedł Fokus
Zrozumiałem, mało kto mógł mu dotrzymać kroku
Oto zaufania wotum, dla polskiego hip-hopu
Nie jaram się muzą, w której dużo VST
Choć niektórzy się oburzają, wolę włączyć HST
DGE, choć to nie "Drewnianej małpy rock"
Tak jak Thinkadelic, wierzę, że jesteś lekiem na całe zło
Poznałem Molestę, kiedy byłem w siódmej klasie
Dziś, gdy leci "Skandal" nawijam to jakbym zmawiał pacierz
Słucham radia tylko kiedy jestem w trasie
Włączam 5G FM zawsze kiedy tracę zasięg

Niech z głośnika częściej płynie głos Magika
"Kinematografia" trafia we mnie tak jak "Księga tajemnicza"
To numer o legendach, coś na kształt pomnika
Tych, co zmienili mnie w Małpę, z Łukasza Małkiewicza